

PROTOKÓŁ nr 15
z posiedzenia
Komisji Bezpieczeństwa
Rady Miejskiej w Radomiu
z dnia 11 października 2021 r.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Posiedzenie otworzyła i prowadziła radna Małgorzata Półbrattek - przewodnicząca komisji, która powitała członków komisji oraz zaproszonych gości.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek przedstawiła porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 14 z posiedzenia komisji.
2. Omówienie sprawy bezpieczeństwa na skwerze na osiedlu Borki i w okolicach skweru.
3. Omówienie sprawy nielegalnych wyścigów samochodowych organizowanych na terenie miasta.
4. Omówienie działań podejmowanych w sprawie punktów nielegalnej sprzedaży alkoholu.
5. Sprawy różne.

Przewodnicząca komisji poddała pod głosowanie porządek posiedzenia komisji: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 1 Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek poinformowała, że protokół nr 14 z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa został przesłany pocztą elektroniczną i zwróciła się do członków komisji z pytaniem czy są uwagi do protokołu? Nikt nie zgłosił uwag.

Przewodnicząca komisji poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 14 z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Protokół nr 14 został przyjęty.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek zaproponowała, aby omówić w tym miejscu punkt 3 dot. nielegalnych wyścigów samochodowych, ponieważ na posiedzenie komisji nie dotarł jeszcze radny Marcin Kaca, który jako gość chciałby zabrać głos w punkcie dotyczącym bezpieczeństwa na skwerze na osiedlu Borki i w okolicach skweru. Radni nie zgłosili uwag.

Ad. pkt 3 Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek poprosiła komendanta Straży Miejskiej w Radomiu oraz przedstawiciela Komendanta Miejskiego Policji w Radomiu o omówienie tematu nielegalnych wyścigów samochodowych organizowanych na terenie miasta.

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień poinformował, że na jednym z wcześniejszych posiedzeń komisji omawiany był już temat wyścigów na ul. Żelaznej w Radomiu. Była mowa wtedy o progach zwalniających oraz o tym, że pomogłyby w tym miejscu wyniesione przejścia dla pieszych. Zwrócono się do Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji w tej sprawie. Z otrzymanej odpowiedzi wynika, że budowa progów zwalniających na ul. Żelaznej będzie możliwa po zatwierdzeniu zadania do realizacji przez Radę Miejską w Radomiu i zabezpieczeniu odpowiednich środków finansowych w budżecie gminy. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu uwzględni wykonanie progów jako propozycję do projektu planu budżetowego na 2022 rok.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbratек zaproponowała, aby komisja zawnioskowała o zabezpieczenie w budżecie środków na to zadanie.

Radny Robert Fiszer zapytał czy MZDiK określił ile miałyby zostać wybudowanych tych progów czy wzniesień i jaki byłby ewentualny koszt tej inwestycji?

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień odpowiedział, że MZDiK nie określił jaki to będzie koszt.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbratек powiedziała, że komisja zwróci się z wnioskiem o informację nt. planowanej liczby progów i szacunkowego kosztu wykonania tej inwestycji.

Komisja postanowiła skierować wniosek do Prezydenta o następującej treści: Komisja Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Radomiu wnioskuje o udzielenie informacji na temat planowanej liczby progów zwalniających, które powinny zostać wybudowane na ul. Żelaznej w Radomiu oraz o przedstawienie szacunkowych kosztów wykonania tej inwestycji. Progi zwalniające będą miały na celu uniemożliwienie organizowania wyścigów samochodowych na ul. Żelaznej.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbratек zarządziła głosowanie nad wnioskiem: 3 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. **Wniosek nr 8 Komisji Bezpieczeństwa** dołączono do materiałów z komisji.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbratек zapytała czy w innych punktach miasta też odbywają się takie wyścigi?

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski odpowiedział, że jest jeszcze informacja o ul. Ofiar Firleja. Tam są interwencje i tam kierowani są policjanci pod kątem ujawniania i niedoprowadzania do tego by te wyścigi się odbywały. **Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski** poinformował, że od 1 stycznia 2021 roku do dnia dzisiejszego na terenie Radomia wylegitymowanych zostało, pod kątem wyścigów samochodowych, 473 osoby, przeprowadzono 461 kontroli pojazdów, nałożono 298 mandatów karnych, sporządzono 15 wniosków do sądu o ukaranie, 59 osób pouczone, zatrzymano 9 praw jazdy (w tym 6 za prędkość) i zatrzymano 23 dowody rejestracyjne. Wyjaśnił, że te statystyki dotyczą działań, które są zazwyczaj w weekendy, czyli od piątku wieczorem, sobota, niedziela.

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień dodał, że na parkingu na ul. Ofiar Firleja nie dość, że się ścigają to kręcą też tzw. „bączki”. Od jakiegoś czasu codziennie kierowane są tam patrole Straży Miejskiej, jednak biorący udział w wyścigach mają

wystawione swoje „czujki” i gdy podjedzie patrol, to wtedy tych „bączków” nie kręcą, widać tylko ślady, a oni stoją na parkingu. Trudno cokolwiek im udowodnić. **Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski** powiedział, że jeśli osoby ścigające się dostają informację, że zbliża się policja to rozjeżdżają się i przemieszczają w inne miejsce. Z informacji policji wynika, że mają ustalonych kilka takich miejsc. Jeśli nie uda się w jednym, przemieszczają się w kolejne.

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień powiedział, że z tego co wie to na motocyklach ścigali się też na ul. Bulwarowej, ale później przenieśli się na ul. Żelazną - tam im lepiej pasuje.

Radny Zbigniew Neska powiedział, że trzeba zwrócić uwagę na to, że jeżeli będą na ul. Żelaznej zamontowane progi, to może pojawić się problem z odśnieżaniem. Taki problem był na Halinowie, na ul. Wstępnej – zgłaszali to mieszkańcy, że odśnieżane były ulice wokół, a tam nikt nie chciał, ze względu na to, że były progi i pługi się psuły.

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień powiedział, że pan Jończyk z MZDiK nie mówił o progach tylko o wyniesionych przejściach dla pieszych.

Radny Marcin Kaca zapytał w jakim przedziale wiekowym są osoby biorące udział w wyścigach? Czy są to głównie osoby młode?

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski odpowiedział, że przedział wiekowy jest bardzo różny.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek zapytała, czy w Radomiu jest tor, na którym można pojeździć?

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski odpowiedział, że z tego co się orientuje to najbliższy tor jest w Jastrzębiu.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek stwierdziła, że jeżeli jest to problem ogólnopolski to może trzeba byłoby zainicjować budowę w kilku miejscach w Polsce specjalnych torów przeznaczonych do takiej jazdy.

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień powiedział, że jeśli chodzi o kręcenie „bączków” to mieli kiedyś takie miejsce na ul. Północnej, uporządkowali sobie tam teren. Kiedy ta okolica nie była zamieszкана, to generalnie to tam nikomu nie przeszkadzało. Później gdy powstało osiedle domków jednorodzinnych na ul. Północnej to przenieśli się pod cmentarz na Firlej.

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski powiedział, że jeśli chodzi o Tor Jastrzęb to jest to obiekt prywatny. Tam za każdy wjazd trzeba zapłacić, a tu mają zabawę za darmo, tylko nie zdają sobie sprawy z konsekwencji w razie jakiegoś wypadku.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek powiedziała, że nawet jeśli na ul. Żelaznej nie będzie progów tylko wyniesione przejścia dla pieszych, to też to utrudni organizację takich wyścigów, ponieważ wjazd na takie wzniesienie z dużą prędkością będzie niebezpieczny.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek zapytała czy w przypadku kontroli widać, że samochód jest „podrasowany”?

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski powiedział, że kontrolę przeprowadzają zazwyczaj funkcjonariusze, którzy mają

przeszkolenie z zakresu ruchu drogowego i oni są specjalnie przeszkoleni pod tym kątem, żeby kontrolować samochody i ujawniać jakieś nieprawidłowości związane ze stanem technicznym pojazdu. Jeżeli są jakieś uchybienia zatrzymywany jest dowód rejestracyjny pojazdu i nakładany jest mandat karny za samochód niesprawny technicznie.

Radny Robert Fiszer zapytał czy w przypadku zatrzymania dowodu rejestracyjnego przez policję w aplikacji mObywatel również pojawia się informacja, że dowód jest zatrzymany?

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski odpowiedział, że tak, ponieważ teraz dowody zatrzymuje się tylko i wyłącznie elektronicznie. Wyjaśnił, że nie ma teraz obowiązku posiadania przy sobie dowodu rejestracyjnego. W związku z powyższym jest on zatrzymywany elektronicznie i później, po przeprowadzonym przez diagnostę badaniu technicznym, dowód jest tak jakby oddawany. Jest odpowiednia informacja w aplikacji.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbratек zapytała czy radni mają jeszcze jakieś pytania do tego punktu? Nikt nie miał pytań.

Ad. pkt 2 Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbratек poprosiła radnego Marcina Kacę o zabranie głosu w sprawie bezpieczeństwa na skwerze na osiedlu Borki i w okolicach skweru.

Radny Marcin Kaca powiedział, że chciałby zapytać jak wygląda kwestia bezpieczeństwa na ul. Pawiej, na skwerku, gdzie słyszy, że odbywają się libacje alkoholowe. Radny zapytał co radni jako komisja bezpieczeństwa, a także policja, mogliby zrobić, żeby poprawić tam bezpieczeństwo? Czy zwiększyć patrole? **Radny Marcin Kaca** wyjaśnił, że ten teren przez ostatnie 2 tygodnie był patrolowany przez Straż Miejską. Dodał, że w budżecie obywatelskim wygrał jego projekt: zamontowano na tym terenie nowe ławki i 3 leżaki. Te 3 leżaki trzeba było rozmontować, bo ludzie spali na nich i było dużo skarg. Radny powiedział, że chodzi mu o tę okolicę gdzie jest ul. Maratońska 3 i dalej gdzie jest sklep monopolowy. Tam się zbierają i piją. To sami miejscowi i nie ma sposobu, żeby ich stamtąd przegonić, żeby nie pili i nie hałasowali wieczorami.

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski poinformował, że otrzymał informację, iż w miesiącu wrześniu - od 1 do 30 września, odnotowano 12 interwencji, 12 zgłoszeń dotyczących tego terenu. To są dane przekazane przez policjantów z Komisariatu Policji III, bo to przede wszystkim do nich te sygnały docierają. Chodzi o zakłócanie ładu i porządku publicznego w tym miejscu oraz zagrożenia związane ze spożywaniem alkoholu. Kierowani są tam policjanci - zarówno patrole piesze jak i zmotoryzowane, czy to z komendy miejskiej czy z komendy wojewódzkiej. Teren objęty jest stałym nadzorem. **Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski** dodał, że nie było zgłoszeń na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa dotyczących tego rejonu. Powiedział, że warto też korzystać z tego narzędzia, ponieważ policjanci obligatoryjnie są kierowani

do weryfikowania tego. Jeżeli potwierdzą, że jest spożywanie alkoholu w danym miejscu, to muszą regularnie odwiedzać to miejsce, żeby eliminować to zagrożenie. **Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień** wyjaśnił, że ten teren objęty jest nadzorem. Kontrolowany jest codziennie przez patrole Straży Miejskiej, w różnych godzinach. Jest to tzw. kontrola miejsc zagrożonych Maratońska 3. W ciągu ostatnich 2 tygodni teren był kontrolowany w różnych godzinach np. o 10.00, 16.45, 20.15, 22.55 i za każdym razem nie stwierdzono zakłóceń.

Radny Marcin Kaca powiedział, że chciałby zapytać o drugie zagrożenie - dziki. Podobno Straż Miejska dostaje dużo zgłoszeń w tej sprawie?

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień odpowiedział, że jeżeli chodzi o dziki, to faktycznie Straż Miejska dostaje dużo zgłoszeń. Jednak na terenie zamieszkałym, czyli na terenie miasta, nie da się użyć broni, żeby np. zarządzić odstrzał i żaden z leśniczych się na to nie zgodzi. Dodał, że do tego dochodzi jeszcze kwestia bezpieczeństwa, ponieważ dzik ma taką szczecinę, że kula może się poślizgnąć, może być rykoszet i może się komuś coś stać. **Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień** powiedział, że na bulwarach na Borkach ludzie przychodzą i z oddali robią sobie zdjęcia z tymi dzikami. Przynoszą również jabłka i dokarmiają dziki - mimo, iż strażnicy zwracają uwagę by tego nie robić. Dzik przyzwyczajają się do dobrego, do tego że nie muszą chodzić i szukać pożywienia, tylko przychodzą i mają. Komendant poinformował, że Straż Miejska przekazała informację do Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego, że jest środek odstraszający w płynie, który się rozkłada. Można byłoby go zakupić. Być może to by pomogło. Trzeba spróbować. **Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień** dodał, że w związku z pojawieniem się dzików Straż Miejska kontrolowała też wiaty śmietnikowe na tych osiedlach, żeby były pozamykane, żeby nie było porzucanych śmieci, w których też znajdują się resztki jedzenia. Komendant wyjaśnił, że strażnicy próbowali zadziałać bronią Palmera, żeby uśpić dziki, ale to nie sprawdziło się.

Radny Zbigniew Neska powiedział, że może ten problem powinno rozwiązać nadleśnictwo.

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień odpowiedział, że nadleśnictwo uważa, że na terenie Gminy Miasta Radomia to problem miasta.

Radny Marcin Kaca poinformował, że w sprawie dzików był u Głównego Łowczego, który powiedział, że mogą zrobić nęcisko: Potkanów i te rejony, żeby tam wywabić te dziki i zrobić odstrzał. Radny czeka na oficjalną odpowiedź na piśmie w tej sprawie.

Radny Zbigniew Neska powiedział, że można pomyśleć o taśmach pod napięciem tzw. pastuchach. To nie są duże koszty. Zastanawia się czy środek odstraszający w płynie to dobry pomysł. Na tym terenie dużo osób spaceruje z psami, żeby nie pojawiły się zaraz problemy, że pies zjadł i padł.

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień powiedział, że to środek zapachowy, ale też się nad tym zastanawiali.

Ad. pkt 4 Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek poinformowała, że temat nielegalnych punktów sprzedaży alkoholu był już poruszany na posiedzeniach Komisji do Spraw Polityki Senioralnej i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Przewodnicząca powiedziała, że korzystają z tego głównie osoby bezdomne. Dodała, że podobno są też jakieś nowe „wynalazki”, które właśnie testowane są na osobach bezdomnych. Jak bezdomny przeżyje to idzie to do ogólnej sprzedaży, a jeśli nie, to nie. Przewodnicząca zapytała czy to jest w ogóle kontrolowane?

Radny Marcin Kaca zapytał czy lista nielegalnych punktów sprzedaży alkoholu była przekazana do Straży Miejskiej?

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień odpowiedział, że tak. Wyjaśnił, że Straż Miejska z Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeprowadzali kontrole przez miesiąc. Nałożone były mandaty za spożywanie alkoholu, były pouczenia, ale generalnie ludzie nie przyznają się do tego gdzie kupują, jak kupują. Komendant dodał, że w tych miejscach sprzedaży alkoholu to wszystko jest legalnie. Wyjaśnił, że tam trzeba byłoby zadziałać po cywilnemu, żeby złapać tę osobę, która sprzedaje np. nieletnim albo osobom po spożyciu alkoholu.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek powiedziała, że tu jest inna sprawa, chodzi o te nielegalne punkty tzw. mety.

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski powiedział, że z informacji uzyskanych od dzielnicowych z całego Radomia wynika, że może działać jeden punkt nielegalnej sprzedaży alkoholu w kamienicy przy ul. Miłej 3.

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień powiedział, że streetworkerzy podawali informacje i Straż Miejska przekazała to do policji, ale czy to się potwierdziło to nie wie.

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski powiedział, że te informacje się nie potwierdziły. Było to przekazane do dzielnicowych i do wydziału kryminalnego. Policjanci to weryfikowali z dwóch poziomów, pod kątem kryminalnym, czyli nieumundurowani policjanci próbowali jakieś informacje uzyskać i dzielnicowi swoimi kanałami i się to nie potwierdziło. Jedyna potwierdzona informacja, to ta o kamienicy Miła 3.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek powiedziała, że w tych nielegalnych punktach sprzedaży alkoholu to nie przeraża tak jeszcze sprzedaż alkoholu, jak sprzedaż tych „wynalazków”, które kosztują 2 złote za butelkę. Zapytała co tam może być?

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski powiedział, że to jest chemia. To tak naprawdę jest to samo co zażywają osoby uzależnione bądź nieuzależnione nawet od środków odurzających. Tu mamy coś co się połyka. Czy to jest forma cieczy, czy to jest forma stała jest mniej ważne. To ma być tanie i dawać efekt. Czy to jest alkohol, czy inne „wynalazki” chemiczne, ciężko to stwierdzić. Nie jesteśmy laboratorium, które to bada, nie mamy tego. W każdym razie nie było na terenie Radomia zgonu bezdomnego, który byłby spowodowany, jakimś zatruciem chemicznym. To było weryfikowane pod kątem tej listy i informacji, że może ktoś próbować testować na bezdomnych jakieś „wynalazki”. Nie było na terenie Radomia takiego zgonu. Nie potwierdziło się to.

Ad. pkt 5 Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek powiedziała, że chciałaby poruszyć dwie sprawy. Pierwsza, to kwestia przycisków na przejściach dla pieszych. Ten temat był omawiany na poprzednim posiedzeniu komisji, w którym uczestniczył przedstawiciel Bractwa Rowerowego. Przewodnicząca powiedziała, że zgadza się z przedstawicielem bractwa, że nie wszędzie te przyciski są uzasadnione. Taka sytuacja jest np. przy Galerii Słonecznej. Dla ruchu pojazdów samoczynnie włącza się światło zielone, a pieszy musi nacisnąć guzik. Jej zdaniem światło zielone dla pieszych powinno się włączać automatycznie. Nie wszyscy wiedzą, że trzeba nacisnąć przycisk i często czekają kilka zmian świateł, aby móc bezpiecznie przejść na drugą stronę. Tam gdzie jest bardzo duży ruch samochodów, a pieszy się trafi raz na 10 minut to rozumie, że jest to uzasadnione, ale wszędzie indziej jaki to jest sens?

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski powiedział, że to jest zapytanie do zarządcy drogi. Policja i Straż Miejska nic do tego nie mają. MZDiK jest zarządcą drogi. Oni regulują przepustowość i natężenie ruchu w danym miejscu. Być może jest to kwestia sterownika, który tam jest. Tu powinien wypowiedzieć się ktoś na temat planowania i organizacji świateł na danym skrzyżowaniu. Trzeba się zwrócić do Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji.

Komendant Straży Miejskiej Edmund Nowocień powiedział, że to było robione według projektu.

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski powiedział, że trzeba to zweryfikować. Rzeczywistość z projektem. Projekt był do czegoś dostosowany, ale teraz rzeczywistość weryfikuje to pod kątem tym, że np. o danej porze nie jest już konieczne, żeby działało to tak samo jak w południe. Może pod kątem sterowności trzeba byłoby tu zadziałać. Ale tym już musi zająć się zarządca drogi.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek powiedziała, że w takim razie może na następne posiedzenie komisji zostaną zaproszeni przedstawiciele MZDiK, żeby to radnym wyjaśnić.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek powiedziała, że druga sprawa, którą chciała poruszyć to ul. Sienna. Tam mieszka pani, która chciałaby przejść na drugą stronę ulicy, ale nie może, ponieważ w miejscu, w którym chodnik jest obniżony i jakby sugeruje, że tam można przejść na drugą stronę, nie deptając trawnika, notorycznie stoi samochód, który to przejście na drugą stronę ulicy utrudnia. Przewodnicząca zapytała co zrobić, żeby w tym konkretnym miejscu nie stał ten samochód?

Zastępca naczelnika Wydziału Prewencji mł. asp. Tomasz Orczykowski odpowiedział, że trzeba namalować pasy, bo jeśli nie ma pasów dla pieszych to nie ma przejścia. Jeżeli ktoś sobie stworzył jakiś próg, czyli to podwyższenie, a nie ma pasów, to nie jest to przejście. Pasy są znakiem drogowym, tylko poziomym, dlatego należy namalować tam pasy. To musi też zarządca drogi zrobić. Wtedy problem się rozwiąże, bo nie ma możliwości, żeby samochód został postawiony na pasach.

Przewodnicząca komisji Małgorzata Półbrattek powiedziała, że napisze interpelację w tej sprawie.

Więcej spraw nie było.

W związku z wyczerpaniem porządku, przewodnicząca komisji Małgorzata Półbratok podziękowała wszystkim za przybycie i zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji Bezpieczeństwa

Małgorzata Półbratok

Protokołowała:
Agnieszka Jurkowska